**Warsztaty przeciw wojnie i naszym małym wojenkom**

Inspiracją do warsztatów dla najmłodszych czytelników są dwie wspaniałe książki: *Bal u lamorożca. Polsko-ukraińskie bajki o przyjaźni* Agaty Romaniuk oraz *Świat jest piękny. Książka przeciw wojnie*, w której są zebrane teksty i ilustracje wielu autorek i autorów. Obie pozycje traktują o doświadczeniu migracji, uchodźctwa, ale i otwartości na drugiego człowieka, niezależnie skąd pochodzi, oraz o oswajaniu lęków i przekraczaniu własnych granic. Książki te w polsko-ukraińskiej wersji językowej wchodzą w skład pakietu, który otrzyma kilkaset placówek zgłoszonych do akcji Noc Bibliotek 2023, z nich pochodzą sugerowane do przeczytania teksty, jednak warsztaty można z równym powodzeniem przeprowadzić, nie posiadając w zasobach bibliotecznych powyższych pozycji. Przy czym odrobina subiektywnej opinii – są to niezwykle mądre i piękne książki, które i nam – dorosłym – mogą otworzyć oczy…

Scenariusze przeznaczone przede wszystkim dla dzieci w wieku 7-10 lat. Niektóre punkty wymagają umiejętności pisania, ale jeśli uczestnicy mają jeszcze problem z tą sprawnością, prowadzący może przeprowadzić ćwiczenia w formie burzy mózgów i zapisywać proponowane wyrazy.

Przedstawiamy trzy pomysły na warsztaty z wykorzystaniem wskazanych pozycji książkowych. Pierwszy, najbardziej rozbudowany, skoncentrowany jest na słowach i ich potężnej mocy dobrotwórczej i zabawotwórczej. Drugi opiera się na tworzeniu wielokulturowego, wielopokoleniowego, zróżnicowanego domu, w którym znajdzie się wystarczająco dużo miejsca dla każdego. Trzeci zaś pomysł odwołuje się do przekonania, że książka jest najlepszą bronią przeciw samotności, strachowi, wykluczeniu.

**I wariant – Noc/Moc słów**

**Jedno słowo o wielu twarzach**

Warsztaty zacznijmy krótką zabawą integrującą uczestników, a polegającą na witaniu się w różnych językach, wypowiedzeniu swojego imienia i nazwaniu jednej rzeczy, którą się lubi. Każdy z uczestników losuje jedną karteczkę z powitaniem, na której zapisane jest słowo „cześć” w innym języku oraz początki zdań: „Jestem…” – tu należy dopisać swoje imię oraz „Lubię…” – tu należy wskazać dowolną rzecz, osobę, smak, kolor, aktywność, który/którą się lubi. Następnie dzieci chodzą po sali i witają się z pozostałymi uczestnikami zgodnie z zapisaną na kartce formułą. Na koniec zapoznania zaprośmy wszystkich do kręgu, każdy uczestnik niech wypowie powitanie w języku, który wylosował, a następnie zapytajmy pozostałych, czy pamiętają, jak ma ta osoba na imię i co lubi. Karteczki zawieśmy na wcześniej przygotowanej tablicy, formując z nich kształt domu. Podkreślmy, że choć witaliśmy się w różnych językach, mieliśmy ten sam cel – poznać się i pozdrowić i udało się nam to mimo różnic językowych.

*Gotowy wzór powitań do pocięcia – załącznik 1.*

**Bank Dobrych Słów**

Wprowadzeniem do tego zadania jest odczytanie jednostronicowego tekstu pt. *Są takie słowa* z książki *Świat jest piękny*. W przypadku braku książki warto powiedzieć, że w ogromie słów, jakie codziennie docierają do naszych uszu, są takie, które poprzez swoją melodyjność, dobre skojarzenia, piękne brzmienie, śmieszne zestawienie sylab budzą w nas radość, wprawiają w dobry nastrój, odpędzają strachy i czynią świat lepszym.

Zachęćmy uczestników do stworzenia Banku Dobrych Słów. Potrzebujemy do tego niewielkich kolorowych karteczek (opcjonalnie samoprzylepnych), długopisów, a w dalszej kolejności większej tablicy, do której będzie można przyczepić karteczki. Uczestnicy na karteczkach zapisują tyle wywołujących uśmiech słów, ile tylko przyjdzie im do głowy, ważne jednak, by jedno słowo/fraza zostało zapisane na jednej kartce. W razie potrzeby naprowadźmy dzieci, by wśród słów znalazły się te określające ważne dla nich osoby, ulubione smakołyki, mówiące o ich marzeniach, ulubione słowa w obcych językach. Następnie zachęćmy uczestników, by z zapisanych karteczek ułożyli jeden wspólny kształt, który odda charakter słów (może to być uśmiechnięta buzia, serce, bezpieczny zamek, dom itd.). Poprośmy, by dawali swoje propozycje i razem wybrali tę, która podoba się większości, a następnie zrealizowali ją.

Usiądźmy w kręgu i chwilę porozmawiajmy:

- Dlaczego słowa są tak ważne?

- Jaką moc mają słowa?

- Czy słowa potrafią doprowadzić do wojny? Jakie to słowa?

- Dlaczego jesteśmy odpowiedzialni za słowa, skoro to „tylko” słowa?

- W jaki sposób słowami można zmienić świat na lepsze?

Przeczytajmy kolejny jednostronicowy tekst z książki *Świat jest piękny* pt. *Następca tronu i gołąbek pokoju*, który będzie dobrym podsumowaniem dyskusji.

**Ogród słowologiczny**

Do tego zadania potrzebne będą kartki i kredki (opcjonalnie: pisaki lub farby bądź plastelina), ale zacznijmy od krótkiego zarysowania historii.

Gdzieś między domami jednorodzinnymi a pokojami wieloosobowymi żyją lamorożce, z natury są jednak bardzo nieśmiałe, dlatego nie wszyscy mieli dotąd okazję je spotkać. Lamorożce z trudem nawiązują kontakty, unikają ludzkich spojrzeń, przemykają w cieniu, chodzą opłotkami, ale mają dobre serce, przejmują się problemami innych i chętnie wszystkim pomagają. A ponadto uwielbiają wszystko, co podwójne, jak choćby chmurodeszczółkę i książkowytłaczanki.

Zaprojektujmy wspólnie ogród słowologiczny, w którym będzie miejsce dla podwójnych przyjaciół lamorożców i gadżetów, które umilają im codzienność. Zanim jednak przystąpimy do prac plastycznych, zapytajmy, jakie zwierzęta kryją się pod nazwami: kotopies, słorafa czy wiewiósiołek oraz przedmiotami takimi jak: okularozegarki, kocimiętka czy lampofony. Poprośmy, by każdy narysował, a następnie na drugiej stronie obrazka podpisał podwójne zwierzę i podwójny gadżet.

Po prezentacji prac plastycznych i zgadywaniu przez pozostałych uczestników, jakie zwierzę i przedmiot widnieją na rysunku, warto sięgnąć po krótkie opowiadanie pt. *Goście lamorożca* z książki *Bal u lamorożca*, w którym to nieśmiały bohater spod siódemki nie tylko wpuszcza do domu niezapowiedzianych gości, ale również przyjmuje pod swój dach osoby z Ukrainy szukające schronienia.

Pytania do rozmowy po lekturze:

- Co lamorożec czuł, kiedy zjawili się niezapowiedziani goście?

- Dlaczego na końcu zdecydował się pomóc uchodźcom?

- Jak myślicie, czy warto w taki sposób pomagać?

**Więcej niż słowa**

Zadanie pantomimiczne poprzedźmy krótką ciekawostką językową.

W językach polskim i ukraińskim są słowa, które brzmią tak samo lub bardzo podobnie i znaczą to samo, na przykład „kaczka” to „kachka” [czyt. kaczka], „chleb” to „khlib” [czyt. chlieb], „szkoła” to „shkola” [czyt. szkola], podobnie jest ze słowami: okulary, szafa, sobota. Ale są też tzw. fałszywi przyjaciele, czyli słowa, które na pozór znamy, ale w rzeczywistości znaczą coś innego, niż nam się wydaje. Wystarczy powiedzieć, że polska „kanapa” to po ukraińsku „dywan”, polski „sklep” to ukraiński „magazyn”, po ukraińsku pije się z „czaszki”, a po polsku z „kubka”, polski „las” to ukraiński „lis” i można by tak mnożyć. Słowa mogą pomagać w komunikacji, ale mogą też być powodem nieporozumień.

Spróbujmy w takim razie porozumieć się bez słów, by pokazać, że nieznajomość języka może i utrudnia kontakt, ale go nie uniemożliwia. Wystarczy trochę uważności…

Zadanie uczestników polega na odgrywaniu opisanych i wylosowanych ról, a pozostali powinni zgadnąć, jakie uczucia, emocje, reakcje przedstawia mim. W razie trudności można skorzystać z planszy z emocjami.

Propozycje do odegrania:

- Dostałeś/Dostałaś prezent, pokaż, że jesteś zaskoczony/zaskoczona.

- Jesz ulubione lody, pokaż, że jesteś zadowolony/zadowolona.

- Ktoś opowiedział świetny żart, śmiejesz się do łez.

- Boli cię brzuch, pokaż swój ból.

- Ktoś zadaje ci trudne pytanie, pokaż, że nie masz pojęcia, jak odpowiedzieć.

- Pokaż, że zapraszasz kogoś do domu.

- Przywołaj do siebie kolegę/koleżankę.

- Jesteś bardzo smutny, pokaż to uczucie.

- Ktoś ci bliski płacze, przytul go i pociesz.

- Daj coś komuś i gestykulując pokaż, jakbyś chciał/chciała powiedzieć „proszę”.

- Pokaż, że boisz się czegoś.

- Jesz zupę, której nie cierpisz, pokaż swoje obrzydzenie.

- Pokaż, że kogoś kochasz.

- Pokaż, że głaskasz kota i sprawia ci to wielką przyjemność.

- Twój kolega zrobił coś, co bardzo cię zdenerwowało, pokaż swój gniew.

Na koniec ćwiczenia warto podkreślić, że bardzo wiele potrafimy wyrazić poprzez nasze ciało, gesty, mimikę i nawet, jeśli dzieli nas bariera językowa, powinniśmy korzystać z innych form komunikacji, to pomoże wszystkim lepiej poczuć się w grupie.

*Gotowe role do pocięcia – załącznik nr 2.*

*Plansza z różnymi emocjami – załącznik 3.*

**Słowo na do widzenia!**

Podziękujmy dzieciom za aktywne uczestnictwo w warsztatach, podkreślmy, że słowa mają prawdziwą moc zmieniania świata i każdemu dajmy do wylosowania słowo „do widzenia” w różnych językach.

*Gotowy wzór pożegnań do pocięcia – załącznik nr 4.*

**II wariant – Pod wspólnym dachem**

Czy to możliwe, by pod wspólnym dachem zgodnie mieszkały osoby różniące się nie tylko wiekiem, zawodem, płcią, ale i narodowością, gatunkiem, kolorem skóry, godziną chodzenia spać i upodobaniami kulinarnymi? Ba! Nie tylko mieszkały, ale i się wzajemnie wspierały, lubiły i od czasu do czasu wspólnie coś robiły? Poznajcie niezwykłą kamienicę przy ulicy Wroniej 3!

Zaprośmy uczestników do rozmowy o tym, jakie mają sąsiedztwo, zapytajmy, czy znają osoby, które mieszkają w ich bloku, na osiedlu, czy mają przyjaciół wśród sąsiadów i czy spędzają razem czas. Będzie to wstęp do wykonania wspólnego projektu kamienicy.

Potrzebne materiały plastyczne: arkusz szarego papieru (bądź więcej arkuszy – w zależności od liczebności grupy biorącej udział w zajęciach), białe kartki do rysowania formatu A5, kredki, pisaki, drobne dekoracyjne, które można przykleić, klej.

Na arkuszu szarego papieru narysujmy duży kontur domu, w środku drzwi i obwódki okien nieco większe niż format A5. Białe kartki będą oknami wklejonymi w kontury, umieszczenie ich na arkuszu nastąpi jednak dopiero po narysowaniu na nich mieszkańców.

Zadanie dla dzieci – porozmawiajcie, kto mógłby mieszkać w takiej kamienicy, postarajcie się, by każdy mieszkaniec był inny – jeden mocno leciwy z kręconymi włosami i okularami na nosie, drugi młody, piegowaty, pochodzący z innego kraju, a trzeci niech będzie kotką w kapeluszu, która przeszła na wegetarianizm. Rolą prowadzącego jest pomóc dzieciom w wymyśleniu jak najbardziej różniących się postaci. Uczestnicy powinni ustalić, kto jaką postać narysuje w oknie.

Gdy prace będą już gotowe, poprośmy, by każdy przedstawił swojego mieszkańca, nadając mu imię, określając wiek, podając jedną cechę charakteru, jedną rzecz, którą lubi robić, a może też taką, której się boi, oraz inne wyróżniające właściwości.

Następnie również w formie rozmowy dzieci powinny zdecydować, który lokator będzie mieszkał na pierwszym piętrze, a który na parterze. W drodze negocjacji wprowadzimy do kamienicy ciekawych mieszkańców. Dokończmy też wspólnie projekt – nadajmy numery mieszkaniom, udekorujmy elewację, wymyślmy adres.

Przygotujmy losy z numerami mieszkań. Podzielmy dzieci na grupy i poprośmy, by każda drużyna wylosowała dwóch lub trzech lokatorów mieszkań i wymyśliła krótką historię, w której bohaterowie zrobią razem coś zwyczajnie niezwykłego (można zasugerować, że np. mały chłopiec wraz ze starszą sąsiadką po kryjomu pieką ciasto urodzinowe dla samotnego dyrygenta z trzeciego piętra, by zrobić mu niespodziankę, bo ze zgubionego przez mężczyznę i odnalezionego przez chłopca dowodu dowiedzieli się, kiedy ma urodziny). Grupy prezentują swoją opowieści.

Jeśli mamy książkę *Bal u lamorożca*, przeczytajmy dzieciom opowiadanie pt. *Na pomoc marchewkom*. Porozmawiajmy o tym, że w ogrodzie przy ul. Wroniej 3 było miejsce dla wszystkich warzyw, że na szczęście, gdy wydarzyła się niesprawiedliwość sąsiedzka, przyszedł ktoś inny z pomocą, że można działać wspólnie, nawet, gdy się różni od siebie, co udowodnili uczestnicy spotkania, tworząc razem projekt kamienicy. Bo wspólne działanie bardziej łączy niż dzieli – i tu świetnie jako podsumowanie sprawdzi się jednostronicowe opowiadanie ze zbioru *Świat jest piękny* pt. *Myszek i kotka*.

**III wariant – Książka przeciw… strachom**

W ramach integracyjnej rozgrzewki zaproponujmy uczestnikom grę planszową, w której rzucając kostką i przechodząc na kolejne pola, należy dokończyć zapisane na nich zdania. W tej grze nie tyle ważne jest, kto pierwszy dotrze do mety, co poznanie siebie, innych i sposobów na oswajanie trudnych sytuacji i emocji. Jeśli uczestników jest więcej, warto podzielić ich na mniejsze (5-6 osobowe grupy) i tym samym wydrukować więcej plansz i przygotować odpowiednią liczbę pionków i kostek.

*Gra planszowa – załącznik nr 5.*

W kolejnym kroku warto przeczytać krótką historię z książki *Świat jest piękny* pt. *Wcale nie sama* i porozmawiać o tym, czy i w jaki sposób książki mogą pomóc nam w oswajaniu lęku, przezwyciężaniu naszych słabości, przeciwdziałaniu samotności.

Zaprośmy uczestników do wysłuchania opowiadania pt. *Goście lamorożca* (w: *Bal u lamorżca*), w którym dziecięcy mieszkańcy kamienicy przy ulicy Wroniej 3 pomagają tytułowemu stworowi zmierzyć się z nieśmiałością i niechcianą samotnością. Porozmawiajmy o motywacji dzieci „narzucających” się z pomocą, o towarzyszących im obawach i o emocjach, jakie w poszczególnym momentach przeżywał lamorożec.

Przygotujmy leporello (szybką i łatwą do wykonania książeczkę-harmonijkę, przykładowa realizacja: <https://www.facebook.com/watch/?v=1155609084968430>) – indywidualną książeczkę na przeganianie strachów i poprawę humoru. Potrzebne do tego będą: kolorowe kartki papieru nieco grubszego i o różnej fakturze, linijka, nożyczki, kolorowe taśmy i naklejki, sznurek lub tasiemka (do zrobienia ozdobnego zamknięcia), klej, kredki, pisaki, przydadzą się również kolorowe dziecięce gazety, książki rysunkowe przeznaczone na makulaturę. Pokażmy dzieciom przykładowe leporello i poprośmy, by wykonały harmonijkową książeczkę z tym, co ich wprawia w dobry nastrój, pomaga w trudnych chwilach, pomaga nie pamiętać o smutkach (podpowiedzi: na różnych stronach mogą być komiksy, powiedzonka, zdjęcia, rysunki dobrych wspomnień, ukochany zwierzak, kojące słowa, ulubiona słodkość).

Na koniec urządźmy prezentację przygotowanych książeczek.

Autorka: Anna Millati